

Alexander Rybak, Abandoned t

Porzucony

Nie śpię w nocy,
Pr&#oacute;buję porzucić wiarę w ciebie,
M&#oacute;wię do siebie,
Że nie możesz być tą jedyną dla mnie,
A teraz cię nie ma.

I wreszcie skosztowałem wolności,
Tylko problemem jest to, że naprawdę

Nie chcę być wolny.

Nie chcę być porzucony,

Nie chcę przeklinać Twego imienia.

Nie chcę czuć smutku,

Udawać, że wciąż jestem taki sam.

Nie chcę palić Twoich list&#oacute;w,

Nie chcę stawić czoła prawdzie,

Nie chcę być porzucony,

Nie chcę marnować mojej młodości.

Pr&#oacute;bujesz udusić się ze swoją fałszywo&

A wierzę w płytki romans.

Biegłem, by to przykryć, ale nie mogłem tego zrobić.

Tego, że wciąż pr&#oacute;bujesz mnie znosić.

Zmyłaś mnie jak zapach,

Wytarłaś wszystkie uczucia, jakie miałem,

A cały czas udawałaś tą samotną.

Bo nie chciałaś widzieć mojego nieładu.

Nie chcę być porzucony,

Nie chcę przeklinać Twego imienia.

Nie chcę czuć smutku,

Udawać, że wciąż jestem taki sam.

Nie chcę palić Twoich list&#oacute;w,

Nie chcę stawić czoła prawdzie,

Nie chce być porzucony,

Nie chcę marnować mojej młodości.